

Jan Mazur

Rola kształcenia specjalistycznego w przygotowaniu merytorycznym i komunikacyjnym cudzoziemców

Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 78,
5-11

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. OGÓLNE ZAGADNIENIA GLOTTODYDAKTYCZNE

Jan Mazur

ROLA KSZTAŁCENIA SPECJALISTYCZNEGO W PRZYGOTOWANIU MERYTORYCZNYM I KOMUNIKACYJNYM CUDZOZIEMCÓW

Wprowadzone do nauki przez N. Chomsky'ego¹ pojęcie kompetencji językowej, rozumianej jako znajomość języka, charakteryzującą jego idealnego użytkownika (idealnego użytkownika tegoż języka) oraz „dążenie do postawienia znaku równości między kompetencją a »ściślym«, tj. zmatematyzowanym lub dającym się zmatematyzować, opisem systemu językowego”² z jednej strony oraz pojęcia performancji z drugiej – zapoczątkowało nie tylko nową metodologię badań w lingwistyce, lecz także miało określone konsekwencje dla glottodydaktyki. Krytyka podstawowych pojęć N. Chomsky'ego doprowadziła do stopniowej ewolucji rozumienia terminu kompetencja i ukształtowania się komunikacyjnego podejścia w nauczaniu języków obcych. Współczesna lingwistyka traktuje język nie tylko jako system znaków i reguł oraz wzajemnych ich kombinacji, lecz także jako „niezwykle skomplikowany zbiór (system) tych reguł operacyjnych, na podstawie których poszczególne osoby tworzą, nadają (uzewnętrzniają), odbierają (internalizują) i rozumieją wypowiedzi jako określone sygnały fizyczne (ang. *utterances*), a także posługują się nimi”³.

Wynika z tego, że nauki języków obcych nie można ograniczać do przyswojenia sobie samego systemu danego języka, a więc przyswojenia sobie kompetencji językowej, lecz także do uzupełniania jej elementami pragmatyki i kształcenia kompetencji komunikatywnej. Kompetencji językowej nie należy jednak, tak jak to zrobił N. Chomsky, ograniczyć do opanowania

¹ N. Chomsky, *Aspects of the Theory of Syntax*, Cambridge 1965.

² K. Hejwowski, *Kompetencja, język, komunikacja językowa*, [w:] *Język, kultura, kompetencja kulturowa*, red. F. Grucza, Warszawa 1992, s. 71.

³ F. G r u c z a, *Kulturowe determinanty języka oraz komunikacji językowej*, [w:] *Język...*, s. 13.

reguł tworzenia i analizowania zdań, czyli do przyswojenia sobie ograniczonego słownictwa i reguł generatywnej gramatyki zdaniowej, lecz trzeba ją koniecznie poszerzyć o płaszczyznę rzeczywistych wypowiedzi i umiejętności posługiwania się nimi⁴.

Ogólne ramy rozumienia pojęcia „kompetencja komunikacyjna” zostały nakreślone już w latach siedemdziesiątych przez D. Hymesa, który do jej najistotniejszych elementów konstruktywnych zaliczył pytania *kto?* z *kim?* *kiedy?* *gdzie?* *jak?* i *po co?* (*w jakim celu?*) się komunikuje⁵. Takie podejście rozszerzyło wyraźnie pojęcie kompetencji językowej z umiejętności posługiwania się językiem, rozumianej jako zdolność produkowania i rozumienia zdań, do „umiejętności posługiwania się wypowiedziami językowymi, a następnie poprzez zarówno kontekstowe, jak i sytuacyjne ich użycie zrelatywizowanie tej umiejętności”⁶. Pojęcie kompetencji komunikacyjnej w ujęciu D. Hymesa obejmuje także określony zasób wiedzy i umiejętności posługiwania się nią. W okresie ostatnich lat pojęcie wiedzy, niezbędnej w procesie komunikacji zostało uszczegółowione w tym sensie, iż różni badacze wyróżniają różne jej typy, podkreślając ich znaczenie i rolę w interesującym nas zakresie⁷.

Wszyscy autorzy zwracają m. in. uwagę na rolę wiedzy językowej (o języku) i wiedzy ogólnej (wiedzy o świecie) w procesie komunikacji, nie zawsze precyzując używane przez nich terminy. Współczesna glottodydaktyka, podkreślając znaczenie komunikacyjnego podejścia w nauczaniu języków obcych, wskazuje na konieczność opanowania zarówno kodu komunikacyjnego, jak też umiejętności pragmatycznego (w szerokim znaczeniu tego słowa) posługiwania się nim. Podkreśla się konieczność nauczania języka w odmianie ogólnej i wyspecjalizowanej⁸. O ile postulat nauczania języka

⁴ Por. tamże, s. 24.

⁵ Por. D. Hymes, *Competence and performance in linguistic theory*, [w:] *Language acquisition: models and methods*, eds. R. Huxley, E. Ingram, London 1971, s. 3–24; J. Mazur, *Językowe i kulturowe uwarunkowania kształcenia sprawności komunikacyjnej*, [w:] *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin 1995, s. 25–35.

⁶ Gruzca, *op. cit.*, s. 27.

⁷ Tak np. autorzy jednej z najnowszych syntez lingwistyki tekstu wyróżniają wiedzę językową (*sprachliches Wissen*), wiedzę encyklopedyczną (*enzyklopädische bzw. Sachwissen*), wiedzę ilokucyjną (*Illokutionswissen*), wiedzę o normach komunikacyjnych (*Wissen über allgemeine kommunikative Normen*), wiedzę metakomunikacyjną (*metakommunikatives Wissen*) i wiedzę o globalnych strukturach tekstu (*Wissen über globale Textstrukturen*). Por. W. Heinemann, D. Viehweger, *Textlinguistik. Eine Einführung*, Tübingen 1991.

⁸ Por. m. in. H. Zgólkowa, *Parametry warunkujące nauczanie leksyki dialogowej. Problemy metodyczne*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego*, red. J. Mazur, s. 23–32; W. Miodunka, *O koncepcję kształcenia w Polsce młodzieży polskiej ze Wschodu*, [w:] *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin 1992, s. 11–18; W. Miodunka, *Koncepcja przygotowania merytorycznego do studiów i sposoby jej realizacji*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego...*, s. 11–20; G. Rudziński, *Stopień znajomości podstawowej terminologii językoznawczej u Polaków ze Wschodu – studentów I roku polanistyki*, [w:] *Merytoryczne*

w wersji ogólnej jest w zasadzie jednoznaczny, o tyle kształcenie w zakresie odmiany wyspecjalizowanej budzi wątpliwości zarówno co do zakresu tego terminu, jak i sposobu jego realizacji. Potwierdzają to organizatorzy dzisiejszej konferencji, którzy formułując jej temat wskazują na aktualność tej problematyki, podając zaś katalog zagadnień szczegółowych zwracają uwagę na nasuwające się w tej mierze wątpliwości.

Pierwsze wątpliwości pojawiają się już przy interpretacji pojęcia kształcenie specjalistyczne. Z większości prac wynika, iż w zasadzie rozumie się je jako nauczanie terminologii fachowej, typowej dla określonych zawodów lub dziedzin wiedzy, ułatwiającej cudzoziemcom rozumienie określonych tekstów, zwłaszcza w czasie studiów lub przygotowania do zawodu. Wydaje się, iż takie rozumienie kształcenia specjalistycznego jest zbyt wąskie. Poza obrębem jego zainteresowania pozostaje bowiem ogromny obszar sytuacji komunikacyjnych, określonych różnymi parametrami socjologicznymi, mieszczącymi się w zakresie pytań *кто? z kim? gdzie? kiedy? jak? w jakim celu?*

Do parametrów tych należą zwłaszcza typ: kontaktu (oficjalny, nieoficjalny) oraz ranga rozmówców, czyli ich zawodowa bądź społeczna równorzędność lub nierównorzędność. Warunkują one użycie określonych słów, form (konstrukcji) i zwrotów językowych, z reguły pomijanych w czasie nauczania języka obcego. Najbardziej powszechnym przykładem mogą tu być różnice w zakresie formuł i zwrotów grzecznościowych, jak: pożegnania, powitania, pozdrowienia⁹, czy sposoby wyrażania szeroko pojętej modalności.

Tego typu rozumienie kształcenia specjalistycznego wymaga więc poszerzenia wiedzy ogólnej o określoną wiedzę kulturową¹⁰, natomiast wiedzy językowej o jakościowo odpowiednie do sytuacji słownictwo, formy i struktury – języka i tekstu.

Oprócz rozumienia zakresu pojęcia kształcenie specjalistyczne kontrowersje wywołuje nauczanie specjalistycznej wiedzy językowej. Chodzi tu głównie o to, czy nauczaniem objęte powinny być wszystkie płaszczyzny systemu, czy tylko niektóre z nich, zwłaszcza słownictwo.

Pojęcie kompetencji komunikacyjnej zdefiniowane przez D. Hymesa implikuje nie tylko znajomość odpowiedniej wiedzy językowej, umożliwiającej budowanie wypowiedzi, lecz także umiejętność posługiwania się

kształcenie Polaków ze Wschodu, red. J. Mazur, Lublin 1994, s. 69–73; J. Mazur, *Metodyka nauczania języka polskiego w aspekcie specyfiki potrzeb Polaków ze Wschodu*, [w:] *Metodyka kształcenia językowego...*, s. 13–21.

⁹ Por. prace: E. Tomiczek, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego*, Wrocław 1983; S. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe w języku mówionym mieszkańców Krakowa*, Kraków 1981.

¹⁰ Por. m. in. artykuły zawarte w tomach: *Język, kultura – kompetencja kulturowa*, red. F. Grucza; S. Gajda, J. Nocoń, *Kształcenie porozumiewania się*, Opole 1994; J. Anuszkiewicz, *Lingwistyka kulturowa*, Wrocław 1994; *Kształcenie sprawności komunikacyjnej Polaków ze Wschodu*, red. J. Mazur, Lublin 1995.

nią w określonych sytuacjach komunikacyjnych, czyli zdolność do prawidłowej oceny i realizacji tego *kto? komu? gdzie? i kiedy? jak? (w jaki sposób?)* powinien w określonym celu powiedzieć.

Oprócz wspomnianych już wyżej elementów, takich jak ranga rozmówców i typ kontaktu, niezwykle istotnym i chyba najważniejszym komponentem jest cel komunikacji, a zwłaszcza realizacja intencji nadawcy. Osiągnięciu tego celu podporządkowana jest zarówno forma językowa, jak i zastosowana strategia komunikacyjna.

Osiągnięcie celu może być dokonane przy zachowaniu wszystkich głównych funkcji komunikacyjnych (wyrażanie, kontaktowanie się, sterowanie, oddziaływanie estetyczne)¹¹ bądź też tylko jednej z nich, aktualnie najistotniejszej. Wymaga to od nadawcy umiejętne wybranie zarówno strategii aktu komunikacji, jak też użycia określonych środków językowych. W przypadku tekstów specjalistycznych nadawca powinien w zasadzie znać elementy odbiegające od języka ogólnego na wszystkich poziomach (fonetycznym, morfologicznym, składniowym, leksykalnym), chcąc osiągnąć swój cel i uzyskać wysoką ocenę estetyczno-kulturową. Z drugiej zaś strony, nie wszystkie elementy systemu językowego mają taką samą wartość komunikacyjną. Pewne błędy artykulacyjne czy użycie nieprawidłowych końcówek nie muszą (ale mogą) mieć wpływ na komunikacyjną wartość wypowiedzi, mogą być za to przyczyną jej bardzo ujemnej wartości estetyczno-kulturowej. Podobnie jest z błędami ortograficznymi¹².

Wysoką wartość komunikacyjną ma natomiast słownictwo specjalistyczne, co powoduje, że użycie nieprawidłowego określenia wiąże się z poważnymi zakłóceniami w komunikacji językowej. Czy ma to oznaczać, iż w procesie nauczania języka obcego powinno się zaniedbywać nauczanie fonetyki, morfologii i składni, a główną uwagę zwracać na słownictwo?

F. Grucza uważa, że glottodydaktyka „w odniesieniu do programowania tzw. powszechnej nauki języków obcych” powinna kierować się zasadą efektywności, kryterium poprawnościowe, a więc wartość estetyczno-kulturową wypowiedzi, traktować jako kryterium dodatkowe¹³. Pogląd ten można podzielać tylko częściowo. Jeśli celem nauczania języka obcego jest porozumiewanie się w określonych sytuacjach na poziomie podstawowym, zwłaszcza przy zachowaniu równorzędności rangi rozmówców i nieoficjalności wypowiedzi, takie stanowisko wydaje się mieć uzasadnienie. Jeśli jednak

¹¹ Por. na ten temat Heinemann, Viehweger, *op. cit.*

¹² Szerzej na ten temat pisze Grucza, *op. cit.*, zwłaszcza s. 57–60. Według tego badacza Polacy np. nie tolerują błędów fonetycznych, tolerują za to błędy ortograficzne. Odwrotnie jest w niemieckojęzycznej części Szwajcarii, gdzie wskutek zderzenia się kilku języków na stosunkowo niewielkim terytorium, błędy fonetyczne są tolerowane, nie toleruje się za to błędów ortograficznych.

¹³ Por. Grucza, *op. cit.*, s. 60.

nauczanie języka obcego ma na celu opanowanie jego wyższych poziomów i używanie go w bardziej skomplikowanych sytuacjach i funkcjach komunikacyjnych, takie ukierunkowanie na efektywność może spowodować utrwalenie się różnego rodzaju błędów, trudnych do wyeliminowania na dalszych etapach edukacji.

Kształcenie językowe na poziomie uniwersyteckim powinno zmierzać do opanowania zarówno systemu języka ogólnego, reguł produkcji i użycia konstruowanych w nim wypowiedzi, jak i do przyswojenia podstawowych elementów jego odmiany (odmian) wyspecjalizowanej (-ych). Ma to ogromne znaczenie dla właściwego merytorycznego przygotowania studentów, a także dla kształcenia ich wysokiej sprawności komunikacyjnej. Kształcenie specjalistyczne powinno więc obejmować zarówno słownictwo, stanowiące jego podstawowy człon, jak i inne elementy podsystemów fachowych (zawodowych) odmian polszczyzny. Słownictwo specjalistyczne jako ta warstwa języka, odsyłająca bezpośrednio do desygnatów i pojęć ma z komunikacyjnego punktu widzenia ogromne znaczenie. Brak jego znajomości oznacza duże trudności w komunikacji zawodowej, środowiskowej i kulturowej. Jest to fakt tak oczywisty, iż nie wymaga on dodatkowej egzemplifikacji.

Z uwagi na występujący w odmianie wyspecjalizowanej większy stopień abstrakcji i generalizacji, jak też specyfiki przedstawiania właściwości, stanów, procesów oraz czynności świata rzeczywistego i fikcyjnego konieczna jest także znajomość określonych struktur gramatyczno-syntaktycznych (por. np. użycie strony biernej w stylu naukowym i potocznym, trybu rozkazującego oraz form bezosobowych w stylu urzędowym i różnych sposobów wyrażania modalności w stylu potocznym).

Najmniej istotny jest w zakresie kształcenia specjalistycznego system fonologiczny (fonetyczny) różny od systemu ogólnej polszczyzny jedynie przy edukacji aktorów (tzw. wymowa sceniczna). Brak opanowania tego systemu nie prowadzi jednak do zaburzeń w komunikacji językowej, może mieć natomiast bardzo silny walor oceniająco-kulturowy, a także stanowić sygnał obcości w danym środowisku¹⁴.

Niezwykle istotne jest specjalistyczne kształcenie w zakresie strategii i form budowy różnych rodzajów tekstów, zwłaszcza użytkowych. Nauczanie wzorców tekstowych listu, podania, życiorysu, recenzji, sprawozdania itp. łącznie z umiejętnością strategii ich produkcji (skręcanie, rozszerzanie, argumentowanie itp.), sposobu rozczłonkowania i sygnałów podziału, stereotypowymi formułami początku i zakończenia staje się koniecznym elementem nabywania określonych sprawności, zwłaszcza w komunikacji pisemnej. Problematyka ta, niezwykle ważna, zaczyna być dopiero dostrzegana,

¹⁴ Terminu tego używam za R. Lewickim, *Konotacja obcości w przekładzie*, Lublin 1993; por. też Ma z u r, *Językowe i kulturowe uwarunkowania...*, s. 25-35.

o czym świadczy stosunkowo niedawne wydanie podręcznika *Piszę więc jestem* M. Wójcikiewicza¹⁵.

Jest rzeczą oczywistą, iż w kształceniu specjalistycznym nie może być ignorowany aspekt poprawnościowy. Z powyższych uwag wynika, że kształcenie specjalistyczne powinno mieć charakter kompleksowy i nie może być ograniczone tylko do nauczania słownictwa specjalistycznego, mającego co prawda w tym zakresie duże znaczenie, ale spełniającego swoją funkcję dopiero w połączeniu z innymi językowymi (lub pozajęzykowymi) środkami komunikacji.

Kompleksowe i prawidłowe nauczanie specjalistycznych odmian języka jest niezwykle ważne nie tylko z punktu widzenia nadawcy, ale i odbiorcy, który, oczekując w określonej sytuacji użycia odpowiednich słów i struktur, może mieć kłopoty ze zrozumieniem poszczególnych wypowiedzi. W zależności od stopnia opanowania specjalistycznej odmiany języka przez nadawcę może ze strony odbiorcy dojść do systematycznego (pełnego), kursorycznego (pobieżnego), lub punktowego (wycinkowego) zrozumienia tekstu (wypowiedzi), a nawet do całkowitego niepowodzenia aktu komunikacji¹⁶. Konsekwencją tego jest, zwłaszcza w wypadku funkcji kontaktowania się, informowania, a w szczególności sterowania (rozkazy, apele, polecenia, prośby), niemożność spowodowania zgodnego z intencją nadawcy zachowania się odbiorcy. Oczywiście, taki sam efekt otrzymujemy w przypadku wynikającego z braku kompetencji językowej (komunikacyjnej) niezrozumienia przez odbiorcę prawidłowego tekstu nadawcy.

Jak więc na tym tle przedstawiają się zadania stojące przed glottodydaktyką w zakresie kształcenia specjalistycznego?

1. Nauczanie języka obcego musi być rozumiane jako proces wyposażenia uczącego się w sprawne narzędzie komunikacji funkcjonujące zgodnie z intencją nadawcy w różnych sytuacjach. Wymaga to opanowania odmiany ogólnej i wyspecjalizowanej w zakresie umiejętności produkcji i percepcji tekstów oraz poprawnego posługiwania się nimi w aspekcie illokucji, lokucji i perlokucji.

2. Pojęcie odmiany wyspecjalizowanej nie może ograniczać się do słownictwa, lecz także obejmować typowe dla niej struktury gramatyczne i tekstowe.

3. Mając na celu efektywność aktu komunikacji kształcenie specjalistyczne nie powinno pozostawać poza nawiasem elementów poprawnościowych, szczególnie ważnych na poziomie edukacji ponadpodstawowej, zwłaszcza zaś uniwersyteckiej.

¹⁵ Por. W. Wójcikiewicz, *Piszę więc jestem: podręcznik kompozycji i redakcji tekstów*, Kraków 1993.

¹⁶ Szerzej na temat strategii rozumienia tekstów: Heinemann, Viehweger, *op. cit.*

4. Kierując się koniecznością kształcenia kompetencji językowej i komunikacyjnej glottodydaktyka powinna uwzględniać w większym stopniu uwarunkowanie kulturowe. Tylko w ten sposób użytkownik języka obcego może być przygotowany do pełnego uczestnictwa w życiu nowego środowiska.